goniec codzienny

Wilno
ŚRODA
8 grudnia 1943
Nr. 734
Cena w Wilnie 5 fen.

Zacięte walki na Wschodzie

Bolszewickie próby przełamania frontu w wielkim łuku Dniepru spełzły na niczym. — Dobre postępy ataków na przyczółek lądowy na południe od Kerczu. — 8.000-e zwycięstwo powietrzne eskadry myśliwców 52

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 7 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na Krymie wczoraj po południu bolszewicy nie kontynuowali swoich daremnych ataków na północny wschód od Kerczu. Atak rumuńskich wojsk na nieprzyjacielski przyczółek lądowy na południe od Kerczu robi dobre postępy.

W wielkim łuku Dniepru nieprzyjaciel wczoraj dalej atakował. Jego próby przełamania frontu spełzły na niczym w zaciętych walkach. Na południowy zachód od Dniepropietrowska rozbito kontratakiem nieprzyjacielską grupę bojową aż do nieznacznych resztek. Na południowy zachód od Krzemieńczuga niemieckie wojska w gwałtownych walkach zahamowały ataki wielkich sił nieprzyjacielskiej piechoty i czołgów.

Pod Czerkassami bolszewicy przeprowadzali wczoraj tylko nieliczne słabsze ataki. Na obszarze na północny wschód od Żytomierza niemieckie siły piechoty i czołgów zdobyły w ataku kilka miejscowości.

Z całego pozostałego frontu wschodniego komunikuje się tylko o miejscowej działalności bojowej.

Lotnictwo atakowało z dobrym skutkiem dostawy sowieckie na drogach i kolejach, oraz skupienia wojsk na obszarze Kijowa.

Eskadra myśliwców 52 osiągnęła 4 grudnia swoje 8.000 zwycięstwo powietrzne.

W południowych Włoszech walki na terenie górzystym na południowy zachód od Mignano przybrały na gwałtowności. Silne ataki przeważających wojsk północno-amerykańskich toczyły się na zmianę z własnymi kontratakami, w przebiegu których niektóre wyżyny kilkakrotnie zmieniały właściciela. Walki są jeszcze w pełnym toku.

Z wschodniego odcinka frontu komunikuje się o ożywionych potyczkach straży przednich.

W dn. 5 i 6 grudnia zestrzelono nad Morzem Śródziemnym i nad zajętymi obszarami zachodnimi 25 nieprzyjacielskich samolotów, w tym 17 ciężkich czteromotorowych bombowców.

Zniszczono ponad 35 milionów TRB.

BERLIN. Liczba 35 milionów tonażu statków, zniszczonych od początku wojny przez siły morskie i lotnicze mocarstw Paktu Trzech, została obecnie przekroczona. Liczba ta oznacza, że zatopiono więcej statków, niż posiada ich Anglia i Stany Zjednoczone razem. Wskutek tych nienormalnych strat USA zmuszone były unieruchomić liczne zakłady przemysłowe i uwolnione siły za trudnić przy budowie statków. Produkcja statków handlowych w Anglii natomiast stanowi dziś piątą część produkcji z czasów pokojowych,, ponieważ odczuwa ona w katastrofalnych rozmiarach brak surowców i robotników. W ubiegłych jedenastu miesiącach w Anglii wybudowano zaledwie 500.000 TRB, podczas gdy brytyjska flota handlowa straciła w tym samym czasie około 2 i pół miliona TRB. Straty więc brytyjskie w okrętach w tym roku przewyższają siedmiokrotnie produkcję nowych statków.

Nie było ratunku

Zatonięcie amerykańskiego lotniskowca „Hornet"

LIZBONA. Sprawność i precyzję japońskich ataków lotniczych na okręty amerykańskie potwierdza w „The American" amerykański wiceadmirał Charles Mason, który znajdował się na pokładzie lotniskowca „Hornet" w chwili, gdy Japończycy zatopili ten okręt. Amerykański admirał zmuszony jest przyznać, że ataki lotników japońskich przeprowadzane są z taką pogardą śmierci i odwagą, że niemożliwością jest ujść przed nimi.

Podczas ataku na lotniskowiec „Hornet" nadleciały japońskie bombowce i samoloty torpedowe nie z jednej ani z dwuch stron, tak, by okręt przez szybkie manewry mógł ujść ich ciosom, lecz zjawiły się ze wszystkich czterech stron i w tym samym momencie rzuciły się ze wszystkich stron z lotu nurkowego na „Hornet". Nie zwracały one żadnej uwagi na okręty, które stanowiły osłonę lotniskowca, ani też wogóle na ogień obrony. Jeden bombowiec, kierowany wprost na mostek, skrzydłami swoimi zniszczył nadbudówki a następnie — niewątpliwie plano wo rozbił się na mostku sygnałowym. Bomby japońskiego lotnika, który poświęcił się na śmierć, rozbiły wszystkie aparaty sygnałowe i w praktyce unieruchomiły okręt i uczyniły go bezbronnym. Równocześnie ude rzyły dwie torpedy od strony ste ru a z trudem tylko poruszający się kadłub okrętu. Gdy wybuch nie nastąpił natychmiast, Amerykanie myśleli przez krótki moment, że torpedy japońskie chybiły celu. Wkrótce jednak potem nastąpił pod wodą straszliwy wstrząs, na który złożyły się dwa bezpośrednio po sobie następujące wybuchy. Pokład został zerwany, wysoko w górę strzelił słup wody i los amerykańskiego lotniskowca, którego załoga wynosiła 1500 ludzi, został przesądzony.

Wielka finansjera angielska działa

GENEWA. DNB. Angielski tygodnik „New Leader" pisze, że od września b. r. wydano dziesiątki tysięcy funtów szterlingów na kampanie Vansittarda, która to kampania zmierza do przekonania opinii publicznej w kierunku myśli politycznej reprezentowanej przez finansjerę i reakcję angielską.

W powyższym celu powołał Vansittard do życia nową organizację, która na zewnątrz udaje, jakoby całkiem wolna była od wpływów politycznych prawicy i lewicy. Nazywa się ona Win-The-Peace-Movement. Van sittard jest prezesem a współdziała z nim Sir Harold Jones. Sekretarzem jest niejaki Frank Siddall. „New Leader" zaznacza, że prowadzona przez nową organizację Win-The-Peace--Movement kampania zakrojona jest na wielką skalę. Dwaj zawodowcy od reklamy zajęli się między in. narzuceniem projektu wielkiego plakatu podżegawczego. Jako symbol kampanii służy do pewnego stopnia afisz, który przedstawia Sprawiedliwość z wyciągniętym mieczem i opancerzoną pięścią.

Byłoby rzeczą interesującą, dowiedzieć się kto finansuje ten nowy ruch. Poprzednio starania tego rodzaju popierali sir Leonard Lyle, który na ekspoloatacji trzciny cukrowej na Jamaice zebrał ogromne bogactwa, sir Samuel Turnee, król azbestowy, oraz przedstawiciele wielkiej finansjery, jak sir Arnold Grydly, sir John Wardlaw-Milne.

Japońskie zwycięstwo powietrzne koło wysp Gilberta

Szczegóły przebiegu bitwy

TOKIO. (DNB). O czwartej bitwie powietrznej koło wysp Gilberta, o której to bitwie doniósł już komunikat nadzwyczajny, podają jeszcze następujące szczegóły: Samoloty marynarki japońskiej zaatakowały torpedami o zmierzchu 29 listopada na wschód od grupy wysp Gilberta oddział floty nieprzyjacielskiej płynący pod osłoną myśliwców.

Flota nieprzyjacielska zawróciła już do ucieczki, cele jednak trafione zostały torpedami, płomienie oświetliły pole walki gdy zapadła ciemność. Dwa nieprzyjacielskie lotniskowce zatonęły paląc się. Prawie w tym samym czasie trafiono pociskami okręt wojenny nieustalonej klasy, który również zatonął, wielki zaś krążownik, którego tył i przód stał w płomieniach, czynił rozpaczliwe wysiłki ucieczki.

Następny atak przeprowadzony w krótkim czasie potem o zmierzchu spowodował zatonięcie lub ciężkie uszkodzenie czterech nieprzyjacielskich okrętów wojennych.

Sześć samolotów japońskich nie powróciło z tej wyprawy.

TOKIO. (DNB). Jednostki japońskiego lotnictwa przeprowadziły 29.11. wieczorem niszczycielski atak na zajęte przez nieprzyjaciela lotnisko Akola i zniszczyły przy tym osiem nieprzyjacielskich samolotów.

W walce powietrznej nad wspomnianym lotniskiem lotnictwo japońskie zestrzeliło trzy nieprzyjacielskie samoloty i zniszczyło osiem maszyn na ziemi.

Wszystkie samoloty japońskie powróciły cało do swej bazy.

TOKIO. (DNB). Domei donosi z pewnej bazy japońskiej na południowym Pacyfiku, że wojska nieprzyjacielskie w sile pięciu do sześciu okrętów pod osłoną krążowników i kontrtorpedowców usiłowały 29.11. prze prowadzić nowe lądowanie na odcinku Torokina na wyspie Bougainville. Japońskie wojska lądowe rozpoczęły natychmiast gwałtowny atak na oddziały nieprzyjacielskie i kilka z nich okrążyły. Dwie kompanie nieprzyjacielskie zostały całkowicie zniszczone.

Krótkie wiadomości

GENEWA. (DNB). Prezes Izby Handlowej w Benoni, Goddarf, jak donosi kapsztadzka gazeta „Cafe Argus", narzekał na złą jakość sprowadzonych w ostatnich miesiącach do Południowej Afryki towarów.

×

PEKING. (DNB). W północnej części Szantung, pomiędzy Żółtą Rzeką i rzeką Iwotszing, Japończycy całkowicie otoczyli 5000 chińskich komunistów, którzy znajdują się w obliczu swego zniszczenia. Operację przeciw komunistom rozpoczęto dn. 18 listopada i przeprowadzono ją przy pomocy narodowo-chińskich oddziałów policyjnych.

×

SZTOKHOLM. (DNB). W związku z obwieszczeniem wydziału do spraw pracy na rzecz wojny, dr. William Taylor, oświadczył, że wskutek spadku produkcji w następnych 90 dniach straci chwilowo pracę 150.000 robotników przemysłu zbrojeniowego.

×

TOKIO. (DNB). Nieprzyjacielskie siły wojenne usiłowały na 5 do 6 statkach w dniu 29 listopada pod osłoną krążowników i kontrtorpedowców wylądować ponownie na odcinku Torokino na wyspie Bougainville. Japońskie oddziały wojskowe rozpoczęły natychmiast gwałtowny atak i otoczyły nieprzyjacielskie posiłki. Dwie kompanie nieprzyjacielskie zostały całkowicie zniszczone.

×

MADRYT. (DNB). Minister skarbu Ekwadoru oświadczył, jak doniesiono z Quito, że zamierza on skonfiskować znajdujące się jeszcze w kraju niemieckie środki lecznicze, ponieważ nie można ich zastąpić i są dla kraju niezbędne.

×

STAMBUŁ. (DNB). Według komunikatu Reutera, Churchill, Roosevelt i Stalin spotkali się w Tebrysic.

×

SZTOKHOLM. (DNB). W przeciwieństwie do kairskich szumnych słów minister wojny USA, Stimson, oświadczył we czwartek, że odzyskanie straconych obszarów na Pacyfiku jest „długą i kosztowną imprezą".

Powinszowanie Wodza Niemiec z okazji fińskiego święta narodowego

(DNB). Z Kwatery Głównej Führera, dnia 6 grudnia.

Wódz Niemiec wystosował do fińskiego prezydenta państwa Risto Ryti telegram, w którym w słowach serdecznych przekazał swe życzenia pomyślności.

Bułgaria dziękuje Rzeszy Niemieckiej

Bułgarski minister spraw zagranicznych w Sobranje

SOFIA. W Sobranje omawiał minister spraw zagranicznych Szyszmanoff cele bułgarskiej polityki zagranicznej. Oświadczył on, że prezydent ministrów i on sam mieli sposobność od wielu lat poznać brak zrozumienia praw życiowych narodu bułgarskiego przez obecnych wrogów Bułgarii. Minister spraw zagranicznych powiedział, że na horyzoncie spraw polityki zagranicznej zarysowuje się postać państwa, które, jak matka, przyciąga kolejno do siebie wszystkie dzieci. To państwo, na które dziś tak okrutnie napadają jego wrogowie i które bohatersko przed całym światem wykazuje stalową wolę do samostanowienia i zwycięstwa — to Rzesza Wielkich Niemiec, której Bułgaria winna jest najgłębszą wdzięczność za wszystkie rzeczy od niej doznane. Pomoc Niemiec i dzieło zjednoczenia Bułgarii zobowiązują wszystkich Bułgarów, ażeby nie zapomnieli, że za wszystkie zdobycze należy dziękować poparciu Rzeszy Wielkich Niemiec.

Jeśli chodzi o Włochy, minister spraw zagranicznych Szyszmanoff oświadczył, że Bułgaria uznaje tylko tych Włochów, którzy zostali wierni Mussoliniemu. Narodowi japońskiemu minister spraw zagranicznych wyraził słowa podziwu narodu bułgarskiego i podkreślił radość Bułgarów z powodu zwycięstw japońskich.

Amerykański generał!

Drew Pearson, autor artykułów wstępnych w „Washington Post", odsłania okoliczności, które spowodowały zastąpienie generała Patton'a gen. Clark'iem w dowództwie wojskami inwazyjnymi we Włoszech. Według jego informacji, generał Patton w miesiącu sierpniu został przez generała Eisenhower'a ciężko ukarany i zostawo pozbawiony dowództwa 7-mą armią amerykańską, zaś 7-mą USA armię za odmowę posłuszeństwa — zluzowano podczas inwazji na Włoski stały ląd przez 5-tą USA armię pod dowództwem generała Clark'a. Północnoamerykańskie i angielskie pisma w długich komunikatach podkreślają, że Patton był w wojsku do najwyższego stopnia znienawidzony i pogardzany. Podczas lustracji szpitala wojskowego na Sycylii generał Patton rozkazał pewnemu ciężko choremu żołnierzowi wstać, a gdy temu nie stało się za dość odrazu, — zrzucił chorego z łóżka i uderzył go prętem. Wyższy lekarz wojskowy zaingerował, oświadczając, że w szpitalu dowództwo należy do lekarzy, generał zaś sprawuje dowództwo tylko na polu bitwy. Na to Patton wyjął rewolwer wysadzany perłową masą i zagroził nim lekarzowi. Zbiegli się oficerowie i w bójce Patton został rozbrojony. Drew Pearson oświadcza, że posiada bezsporne podstawy dla swoich twierdzeń i w każdej chwili gotów jest służyć materiałem dowodowym.

(„W. Z.")

Bazy amerykańskie we wszystkich dziedzinach

GENEWA. DNB. Jak pisze „Daily Express", przywódcy angielskich sfer gospodarczych na kłonili rozmaitych posłów w izbie gmin do zainterpelowania rządu w sprawie przyczyn braku łóżek w londyńskich hotelach, co uniemożliwia przodującym osobistościom angielskiego gospodarstwa znaleźć choćby na jedną noc pomieszczenie w Londynie. Parlamentarny sekretarz ministerstwa pracy oświadczył, że rząd zmuszony był oddać wiele łóżek do dyspozycji amerykańskiej administracji wojskowej dla amerykańskich oficerów. Rząd postara się o to, by poprawić chwilową sytuację. Stany Zjednoczone stwarzają sobie już zatem bazy także w zakresie łóżek hotelowych angielskiej plutokracji.

Wszyscy żydzi są jednakowi

„Regime Fascista" o rozwiązaniu problemu żydowskiego we Włoszech

MEDIOLAN. DNB. „Regime Fascista" z ożywieniem wita radykalne rozwiązanie zagadnienia żydowskiego we Włoszech. Wprawdzie niektórzy próbują twierdzić, że liczba żydów włoskich jest nieduża i że różnią się oni od swoich współwyznawców w innych krajach. „Jednakowoż za czasów rządu Badoglio — pisze gazeta — widzieliśmy ich jak na czele najętych ludzi burzyli domy faszystowskie i podburzali naród do nienawiści przeciwko faszystom i naszym kolegom niemieckim. W Rzymie publikowali oni w dziennikach rysunki popierające więźniów politycznych a zwłaszcza komunistów, którzy powrócili z zagranicy. Synowie Judy zdarli maskę z twarzy i „będąc pewni" końca faszyzmu, nie czynili sobie żadnych skrupułów przy swych bestialskich ekscesach. Jeśli dzisiaj państwo republikańskie energicznie z nimi postępuje, to winni oni sobie samym to przypisać.

Ze względów technicznych następny numer naszej gazety ukaże się dopiero w piątek, dnia 10-go grudnia bież. roku.

Z koncertu S. Benoniego

Swój koncert w ubiegłą niedzielę w Teatrze Miejskim rozpoczął Sergiusz Benoni, który już przed wojną poszczycić się mógł wybitnymi sukcesami śpiewaczymi nie tylko w Wilnie, ale przede wszystkim w operach włoskich i na występach w Ameryce, od odśpiewania arji księcia z opery Gomeza „Salvator Rosa." Ponieważ artysta śpiewał tę arję po włosku, więc treść jej dla wielu była niezrozumiałą, lecz sposób interpretacji i modulacja głosu wskazywały, że chodzi tu o motyw wysoce dramatyczny, który też na słuchaczach wywarł odpowiednie wrażenie. Następnie zaśpiewał artysta po niemiecku arję z opery Mozarta „Uprowadzenie z Seraju", pełną subtelnych odcieni, dającą nam poznać walory jego głosu z zupełnie innej strony. Po wykonaniu prostej w swej melodyjce lecz miłej piosenki Szymkusa „Merguželе brangi" oraz znacznie trudniejszej pieśni Respighiego „Mgły" artysta znowu wzniosł się na wyżyny swej sztuki spiewaczej w dramatycznym monologu Borysa z opery Mussorgskiego „Borys Godunow." Wogóle prawie z każdą dalszą arją czy pieśnią coraz żywszym stawał się kontakt między artystą a słuchaczami i coraz gorętsze stawały się oklaski. W szczególności zaś nadzwyczaj melodyjną, liryczną arją Heroda z opery Masseneta „Herodiada" w której artysta miał sposobność wykazać nietylko forte, ale i pięknie piano swego głosu oraz umiejętność subtelnego frazowania, podbił sobie S. Benoni w zupełności serca słuchaczów.

Z dalszych numerów programu zasługuje jeszcze na wyróżnienie serenada Don Juana Naprawnika oraz arja z. opery Czajkowskiego „Jolanta," w których artysta wykazał, że swoim instrumentem głosowym z równą swobodą we wszystkich rejestrach po mistrzowsku potrafi władać. Jako akompaniatorka również poważny sukces odniosła p. Kundrotienie. L.

Wiadomości z dnia

8 Grudzień. ŚRODA Niep. Poczęcie N.M.P. Wschód słońca 6.26 Zachód słońca 14.56

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 15.10 DO GODZ. 07.10.

— OTRZYMAMY KRUPY ALBO GROCH. Podajemy do wiadomości mieszkańców, że na zielone i białe kartki 23 okresu wyżywieniowego sklepy Ruty sprzedają na odcinki „Krupy" według oznaczonej normy — krupy albo groch.

ZE STATYSTYKI STRAŻY PRZECIWPOŻAROWEJ. W ubiegłym miesiącu wileńska straż przeciwpożarowa ugasiła 18 pożarów. Z tej liczby połowa pożarów została spowodowana nieostrożnością. W kilku wypadkach stwierdzono, że koło pieca położone były deski, czy suche drzewo. Pod tym względem rekord nieostrożności i nieprzestrzegania przepisów osiągnęła pracownia kłumpi Kondratowicza przy ul. Rudnickiej, gdzie w ciągu tylko jednego dnia dwukrotnie zapaliły się śmiecie i odpadki drzewne. Następnie w pięciu wypadkach przyczyną pożaru były oddawna nieczyszczone kominy. Wreszcie w czterech wypadkach pożar spowodowała wadliwa budowa kominów. Oprócz tego raz wezwano strażaków do wyciągnięcia konia, który wpadł do dołu na podwórzu fabryki „Kailis" (nie jest to już pierwszy wypadek tego rodzaju na terenie tej fabryki), a innym razem wezwano straż do usunięcia komina fabrycznego, który groził zawaleniem się.

— POŻARY OD ZANIECZYSZCZONYCH KOMINÓW. Mimo tylokrotnych wezwań dyrekcji przeciwpożarowej do należytego czyszczenia kominów, wciąż stwierdza się, że niektórzy administratorzy czy właściciele domów nie zwracają na to dostatecznej uwagi. Tak np. w jednym tylko dniu 4 grudnia na terenie Wilna straż przeciwpożarowa zlikwidowała trzy pożary, powstałe od sadzy w nieczyszczonych kominach.

Pierwszy raz wezwano straż o godzinie 17,14 na ulicę Algirdo (Piłsudskiego) 10 m. 21. W kilka minut później o godzinie 17 minut 23 znowu wezwano straż na ulicę Gedymina (Mickiewicza) 45, gdzie także zapaliły się sadze w kominie. Wreszcie trzeci komin zapalił się również przy tejże ulicy pod nr. 9 o godzinie 21,15. We wszystkich wypadkach ogień ugaszono w zarodku.

— UROCZYSTOŚĆ W II ODDZIALE STRAŻY. W dniu 4 grudnia o godzinie 13 w II oddziale straży przeciwpożarowej m. Wilna który mieści się przy ul. Svidrygailos (Rydza Śmigłego) 12 odbyła się uroczystość z okazji wprowadzenia się do nowych pomieszczeń. Oprócz naczelnika straży, majora Szymkusa, był również obecnym zastępca burmistrza p. Paszkieviczius i inni urzędnicy zarządu miejskiego. We wszystkich przemówieniach podkreślono przede wszystkim, że jedynie dzięki własnej pracowitości i wytrwałości mają obecnie strażacy możność zamieszkania w odpowiednim pomieszczeniu.

— UKAZAŁO SIĘ PISMO PT. „POLICIJA". W pierwszych dniach listopada b. r. ukazało się pismo wydawane w Kownie pt. „Policija" Ten organ policji litewskiej ilustrowany licznymi obrazami poświęcony jest sprawom pracowników policji i ich rodzin.

Miesięcznik zawiera 40 stron posiada ładną szatę graficzną i jest redagowany żywo i zajmująco. (Ł)

Tu mówią Związki Zawodowe

IMPREZY ARTYSTYCZNE.

Dzisiaj, 8 grudnia, o godz. 17.30 w Teatrze Miejskim dramat „Nora".

W niedzielę, 12 grudnia o g. 14 w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się (10/25) „Popołudnie Rozmaitości". Udział biorą: Solistka operowa — Mažirmaitė, solista operowy — Indra, pieśniarka — Piasecka, artyści dramatyczni — Gustaitis i Kernagis, para taneczna — Chiquita i Tino, „kum Sylwester". Tańce ludowe grupy straży ogniowej pod kier. Baronaitė. Chór męski „Čiurlionis" pod batutą Gimžauskasa, Mała orkiestra Związku Zawodowego pod batutą A. Makačinasa. Akompaniament fortepianowy — T. Szeligowskiego.

Do administratorów i właścicieli nieruchomości miasta Wilna

Wydział budowlany Zarządu Miejskiego wzywa wszystkich administratorów i właścicieli domów, by zrobili zapas piasku i żwiru, celem posypywania chodników w czasie ślizgawicy, oraz usuwali śnieg z jezdni do godz. 7 rano, na wyżej wym. ulicach:

1. ul. Wróblewskiego; 2. Kalwaryjskiej; 3. Wiłkomierskiej; 4. Juozopavicius (Pióromont); 5. Zweju (Rybaki); 6. Kanclerio Gostauto; 7. 16 Vasario (3-go Maja); 8. Mindaugo (Słowackiego); 9. Pylimo (Zawalnej); 10. Od ul. Kalinauskio (M. Pohulanka); 11. Wileńskiej; 12. Jagiellońskiej. 13. Bazyliańskiej; 14. Ostrobramskiej; 15. Kolejowej; 16. Wilpedes (Wilcza łapa); 17. od Ponarskiej do Legionowej; 18. od Legionowej do W. Pohulanki; 19. Tauro; 20. Gedymina; 21. Św. Anny; 22. Barbary Radziwiłłówny (Królewskiej); 23. M. Magdaleny; 24. Darius ir Gireno (Żwirki i Wigury); 25. Kankiniu (Beliny); 26. Liepkalno; 27. Małunu (Młynowa); 28. Užupio (Zarzecze); 29. Polockio (Połocka); 30. Trakt Batorego (do końca zabudowań); 31. T. Kościuszki; 32. Antokolskiej; 33. Gerosios Vilties (Dobrej Rady) od Wilczej Łapy do Legionowej; 34. Prusu; 35. M. Daukszos (Piwnej); 36. Rossa do koszar; 37. Zarasu (Saska Kępa); 38. Krzywa; 39. Holendernia; 40. Vil. Rinktines (Derewnicka); 41. Žalgirio (Chełmska); 42. Zygio (Nadleśna) i 43. Szilo.

Wszelkich informacyj udziela w tej sprawie Wydz. Budowlany Zarządu Miejskiego przy ul. Śniadeckich Nr. 8, tel. 377.

SZACHY

Mistrzostwa szachowe Wil. Dyr. Kolejowej na rok 1944, zbliżają się ku końcowi. Na pierwszym miejscu znajduje się Jabłoński, który dotychczas nie stracił żadnego punktu, mając w jedenastu spotkaniach — 11 punktów. Na drugim miejscu kroczy Bałtrunas 11 spotkań — 10,5 punkta. Trzecie miejsce zajmuje Łauruszis, 12 spotkań – 7 pkt. Kałkorius zajmuje czwarte miejsce — 9 spotkań — 6,5 pkt. w 9 spotkaniach Jurewicz, zajmuje piąte miejsce.

Spotkania odbywają się po pracy we środy i piątki od godziny 17,15 przy ul. Mindaugo 16 (pierwsze piętro). Goście mile widziani.

OFIARY

Na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci 20 RM ofiaruje Zygmuś.

Dla biednych polskich dzieci na „Gwiazdkę" od robotników Dyrekcji Kolejowej w Wilnie 125.— (Sto dwadzieścia pięć RM.)

W dniu imienin p. Marji Romankiewiczowej zamiast kwiatów na gwiazdkę polskim biednym dzieciom 30 RM składają A. i M. P.

Zamiast Życzeń Imieninowych dla p. Walerji Bujalskiej 10 RM. dla polskich biednych dzieci, składa G. P. z Trok.

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Alicji W. 50 RM. na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci od Wiktora R.

Zamiast kwiatów na imieniny Mamusi dla polskich biednych dzieci na gwiazdkę ofiaruje 5 RM Zbyszek i 5 RM Jędruś.

Na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci RM. 30, Jędruś T.

Zamiast kwiatów z okazji imienin p. Marji Oleszczyńskiej na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci RM 50 ofiaruje Dr. Z. K.

W rocznicę zgonu niezapomnianego Męża i Ojca ś. † p. **Józefa URBANOWICZA** odbędzie się w kościele św. Anny w dniu 9 b. m. o godzinie 9 rano Nabożeństwo Żałobne, na które Krewnych, Kolegów i Znajomych Zmarłego zapraszają **Żona i Synowie.**

Za spokój duszy ś. † p. **MARII WOLSKIEJ** odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w piątek dnia 10 b. m. o godz 9 rano w kościele św. Teresy (Ostrobramskim), na które zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych **Mąż i Dzieci.**

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. † p. **Witolda-Zygmunta Stundzisa** odbędzie się Msza Żałobna dnia 9.XII-43 r. w kościele św. Jana o godz. 9 rano O czym powiadamia Krewnych i Znajomych (8726) **ŻONA.**

Podziękowanie. Panu Dyrektorowi, wszystkim pracownikom Fahrbereitschaft'u, a w szczególności p. Wołejce za położone starania w zebraniu składki dla chorego, serdeczne „Bóg zapłać" składa (8637) **A. Żerdecki.**

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro) Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 13. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz 11 do 13. Administracja czynna od godz 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nandlowe o 100 proc. drożej Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".